

**PROTOKÓŁ**  
**z posiedzenia Komisji Polityki Regionalnej i Polityki Miasta Rady Miejskiej w Elblągu**  
**odbytego w dniu 21 czerwca 2019 roku.**

Członkowie komisji obecni na posiedzeniu w 5 osobowym składzie – zgodnie z listą obecności.

Zaproszeni i przybyli goście obecni na posiedzeniu komisji – według listy obecności.

Obrady otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji radny Marek Pruszek, który przywitał zebranych. Następnie przedstawił **porządek posiedzenia**:

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Zatwierdzenie protokołu z posiedzenia Komisji w dniu 29 V 2019 r.
3. Raport o stanie Miasta – w zakresie działania Komisji.
4. Elbląg jako ośrodek szkolnictwa branżowego i licealnego. Stan rozbudowy CKZiU. Opieka dla młodzieży w bursach i internatach.
5. Rozwój Portu Morskiego w Elblągu w kontekście inwestycji budowy kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślaną.
6. Elbląski Park Technologiczny – możliwości w zakresie wspierania innowacyjnego rozwoju miasta.
7. Opiniowanie projektów uchwał w zakresie pracy Komisji.
8. Sprawy bieżące.

**Ad. 1**

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są uwagi do porządku posiedzenia?

Wiceprezydent Edward Pietrulewicz odnośnie pkt 6 porządku posiedzenia poinformował, że skończyła się kadencja Pana Marcina Bukowskiego i odbył się nabór na Dyrektora. Dodał, że: „Udało się wybrać kandydata, natomiast jest jeden problem – trudno, żeby kandydat przed konkursem rozwiązywał wszystko co ma, pracuje i żyje. Nabór wygrała Pani Urszula Małek, która w tym momencie jest w trakcie rozwiązywania wszystkich umów. Prowadzi działalność gospodarczą, a wiadomo, że nie można łączyć działalności gospodarczej z funkcją Dyrektora EPT.” Dodał, że mają nadzieję, że z początkiem sierpnia Pani Urszuli Małek zostanie powierzone tutaj stanowisko dyrektora.

Przewodniczący odpowiedział, że ten punkt porządku obrad zostanie, mimo, że nie ma przedstawiciela EPT, ponieważ Pan Jacek Boruszka oraz Dariusz Ostrowski ten temat dobrze znają, jeśli chodzi o możliwości EPT w zakresie wspierania innowacji w Mieście.

Wiceprezydent Edward Pietrulewicz dodał, że chodzi mu o to, że nowy dyrektor ma swoją wizję, którą będzie realizował.

**W związku z brakiem uwag radnych do porządku obrad Przewodniczący Komisji przystąpił do realizacji porządku.**

## **Ad. 2**

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są uwagi do protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji?

**Uwag do protokołu nie wniesiono, wobec czego Przewodniczący Komisji stwierdził, że komisja protokół przyjęła.**

## **Ad. 3**

Przewodniczący Komisji zaznaczył, że Raport o Stanie Miasta w zakresie działania komisji, to głównie dwa działy – promocja Miasta i rozwój inwestycyjny. Poza tym, jest taka nowość, która pojawiała się w ustawie o samorządzie gminnym – debata nad Raportem o stanie Miasta, która jest zaplanowana na sesję za tydzień i swoje uwagi chciałby przekazać podczas tej debaty, bo tam jest miejsce zarówno na wypowiedzi mieszkańców jak i radnych. Dodał: „Oczywiście ja otworzę tutaj dyskusję i posłuchamy państwa pewnych wypowiedzi, natomiast swoje uwagi i pytania ja wolałbym skierować bezpośrednio do Prezydenta Miasta, bo on jakby odpowiadał za ten rok poprzedni w sensie stanu Miasta, ale otwieram dyskusję.” Następnie zapytał, czy radni chcieliby, żeby najpierw wypowiedzieli się Dyrektorzy Urzędu Miejskiego reprezentujący kwestie dotyczące raportu w zakresie działania komisji, czy radni chcieliby od razu zadać jakieś pytania?

Radny Piotr Opaczewski zaznaczył, że podziela zdanie przewodniczącego Komisji, że dużo lepszym miejscem i czasem jest jednak debata o stanie miasta.

Przewodniczący Komisji korzystając z obecności zaproszonych gości poprosił o krótkie wypowiedzi Dyrektorów w zakresie strategii za ubiegły rok: „Jak państwo to oceniają – stan miasta?”

Sekretarz Miasta Artur Zieliński zapytał, czy może zabrać głos jako pierwszy? Dodał, że przyjął taką konwencję, że na każdej komisji chciałby powiedzieć kilka zdań wstępu, bo jako Sekretarz koordynował powstanie tego obszernego dokumentu. Samorządy różnie do tego podchodziły – jak ten dokument ma wyglądać, co ma zawierać, czy bardziej szczegółowo, czy mniej szczegółowo. Zaznaczył, że wyszli z punktu ustawy o samorządzie gminnym, który mówi, żeby przedstawić w tym raporcie stan realizacji przedsięwzięć, które były wymagane od Prezydenta stosownymi dokumentami. Są to w szczególności 4 dokumenty: strategię, polityki, programy, uchwały. Wymyślili układ tabelaryczny, który wskazywałby, jaki jest stan realizacji. W związku z tym podzielili raport na 15 działów odpowiadających różnym dziedzinom życia. W ten sposób powstały tabele, które pokazują zarówno każdy dokument przyjęty przez Radę na przestrzeni wielu lat. Wymieniony jest każdy dokument – z tego dokumentu jakie cele były tam wskazane, podjęte działania, osiągnięty efekt i z jakich źródeł dofinansowane. Przyjęli taki układ, żeby był jak najbardziej czytelny zarówno dla radnych jak i dla mieszkańców. Podkreślił, że przyjęli też taką koncepcję, żeby dokument z każdym celem pojawił się w tym dokumencie, mimo, że działania jakie są podjęte pojawiają się na wielu stronach, bowiem są takie dokumenty jak Strategia Elbląga, która mówi o całości rozwoju Miasta i te same działania pojawiają się w kilku miejscach. Podkreślił, że to nie jest żaden błąd - nie chcieli ominąć żadnego dokumentu. Dodał, że to była trudna droga dla urzędników, bowiem mogło się wydawać, że raport dotyczy wszystkiego z 2018 r., ale bardzo dużo dokumentów przyjętych przez Radę jest z 2006 r., 2008 r., 2010 r., które są do realizacji. Po prostu są wieloletnie plany i stąd w tabelach pokazane są zadania czy cele, które są częściowo zrobione, bowiem one są wyznaczone na szereg kolejnych lat, ale jakaś ich część musiała być zrealizowana

w 2018 r. Około 65 działań jest wskazanych, że są wykonane częściowo. Są też działania, które są niewykonane i one są związane z tym, że większość z nich jest przyjęta na ostatnich sesjach Rady Miejskiej w roku poprzednim, stąd nie można było realnie wykonać tych zadań, bo nie było już czasu. Część dokumentów Rady jest unieważnionych przez Wojewodę, a zdecydowana część, która nie została wykonana wynika z braku dofinansowania.

Następnie Przewodniczący Komisji stwierdził, że jego zdaniem trzeba by dążyć bardziej do upraszczania tego dokumentu, wskazywania stanu Miasta w każdej sferze w zakresie kompetencji samorządu – jaki jest faktyczny stan oświaty, kultury, czy pomocy społecznej. Wszystkich działań po kolei, które dotyczą Miasta. Ten stan, to niekoniecznie jest realizacja wszystkich uchwał, czy wszystkich dokumentów, programów, bo sama analiza, samo techniczne przygotowanie dokumentu może tak bardzo ich nie interesuje, jak rzeczywisty stan Miasta.

Pan Artur Zieliński zaznaczył, że ten raport nie jest o stanie funkcjonowania samorządu, tak też jest napisane w ustawie. To jest raport o działalności Prezydenta. Prezydent jest organem wykonawczym i wykonuje to, co mu wskaże Rada i inne ustawy. W związku z tym pokazywane jest czy wykonał, czy nie wykonał.

Przewodniczący Komisji odpowiedział, że w takim razie mylna jest nazwa – Raport o stanie Miasta.

Sekretarz Miasta zacytował, że: „Raport o stanie Miasta wbrew swojej nazwie obejmować ma podsumowanie działalności Prezydenta, a więc nie funkcjonowania samorządu.”

Przewodniczący Komisji odpowiedział, że rozumie, bo to wiąże się z udzieleniem wotum zaufania, ale nie sposób uciec od analizy i jaki jest stan poszczególnych działalności w Mieście.

Pan Artur Zieliński odpowiedział, że o tym mówią bardzo duże dokumenty - jeśli chodzi o oświatę, to do końca października zawsze przyjmują dokument o stanie szkolnictwa, jakie jest w Mieście, a o pomocy społecznej na marcowej sesji.

Przewodniczący Komisji powiedział, że tak ogólnie w zakresie działań Komisji – Polityka Regionalna, czyli głównie chodzi o inwestycje o zasięgu regionalnym – ZIT i promocja Miasta. Dodał, że Komisję interesują najbardziej kwestie dotyczące inwestycji w ubiegłym roku i promocji Miasta. Zapytał, jak Dyrektorzy oceniają?

Głos zabrał Wiceprezydent Miasta Edward Pietrulewicz, który stwierdził, że Dyrektorom trudno będzie oceniać, bo to nie ich rola. Mogą przedstawić stan faktyczny i to zostało dokładnie przedstawione w Raporcie.

Przewodniczący Komisji odpowiedział, że dyrektor też jest od oceny, od samooceny, od pewnej ewaluacji. Dodał, że są najbardziej kompetentnymi osobami, żeby ocenić te zadania, które podejmowali. Poprosił Dyrektorów o krótkie zdanie, o opinie.

Pani Beata Dziuba z Departamentu Strategii i Rozwoju zaznaczyła, że tak jak Pani Dyrektor Justyna Kowalczyk wcześniej wspominała, Departament Strategii i Rozwoju samodzielnie nie zajmuje się wszystkimi inwestycjami, które są wpisane w strategię, albo które dotyczą wnioskowania o dofinansowanie unijne. Dodała, że oni są tylko od pisania projektów,

od wskazywania tych działań w dokumentach strategicznych a faktyczną realizacją zajmuje się Departament Inwestycji i Zarząd Dróg i oddała głos Pani Elżbiecie Gieda.

Dyrektor Departamentu Inwestycji Elżbieta Gieda wydając swoją opinię powiedziała, że rok 2018 to był rok ciekawych inwestycji zrealizowanych, ale bardziej ciekawe jest to, co zostało podjęte w roku ubiegłym i jest kontynuowane w roku 2019. Zadania, które zostały zakończone w ubiegłym roku, to m.in. przebudowa Targowiska Miejskiego, wykonanie oświetlenia boiska sportowego na stadionie Agrykola, instalacja fotowoltaiczna, czyli wejście w działania związane z energią odnawialną. Ciekawsze jest to, co podjęli w zeszłym roku. W znacznej mierze zaangażowali działania na inwestycjach większych, ważniejszych dla Miasta – rozbudowa Centrum Kształcenia Praktycznego, którego realizacja jest kontynuowana i są w  $\frac{3}{4}$  realizacji tej inwestycji. Nie udało się tego sfinalizować w roku 2018, ponieważ wykonawcę wybrali w czwartym przetargu. Taka procedura jest charakterystyczna dla przetargów prowadzonych nie tylko w Elblągu, ale w całej Polsce. Zazwyczaj kwota zamawiającego jest niewystarczająca i nie wynika to ze złego szacowania kosztów inwestycji. Jest też dyscyplina finansów publicznych i muszą na podstawie dokumentów opisanych w prawie oceniać ile inwestycja może kosztować i tu wielu inwestorów, wiele jednostek samorządowych ma ten sam problem. Dodała, że cieszy się, że udało się wybrać wykonawcę na Centrum Kształcenia Praktycznego, czy np. na Bibliotekę Elbląską, która również jest w końcówce realizacji. Podjęte są również działania przy budowie Domu Zacheusza. Jest to inwestycja potrzebna ze względów społecznych, która pomoże wielu młodym osobom mającym problemy z własną osobowością. Ta inwestycja będzie zakończona jesienią tego roku. Dodała, że jeżeli chodzi o możliwości, które mieli w zeszłym roku, to są zadowoleni z efektów. Dodała, że w najbliższym czasie otwarta zostanie nowa kuchnia w Podstawowej Szkole Sportowej Nr 3 przy ul. Agrykola, która zapewni pełną obsługę szkoły i bursy szkolnej. Zaznaczyła, że w bardzo dużym trudzie pozyskuje się wykonawców i cieszy się, że te inwestycje, które udało się zrealizować, które rozpoczęli i kontynuują w tym roku, realizowane są z udziałem dobrych wykonawców i przyniosą naprawdę dobre efekty dla Miasta.

Następnie Dyrektor Departamentu Promocji, Kultury i Turystyki powiedział, że w roku 2018, jeśli chodzi o kwestie związane z promocją, to był rok bardzo trudny ze względu chociażby na dość mocno ograniczone środki finansowe. Rozdział promocji Miasta został ograniczony o 270 000 zł. Przez to musieli całkowicie zmienić i dostosować do tej kwoty program działania, jeśli chodzi o kwestię promocyjną. Mowa tu o promocji nie tylko marki miejsca Elbląga, ale też promocję turystyczną. To wszystko jest opisane, że w działaniach, które po modyfikacji przyjęli do realizacji - wykonali je i tak próbowali dostosować ten program i narzędzia, żeby mając takie środki finansowe, maksymalnie to wykorzystać. Dodał, że promocja, oprócz pracy osób, to przede wszystkim pieniądze.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy któreś z zaplanowanych na 2018 r. działań i imprez nie zostały zrealizowane?

Pan Adam Jocz zaznaczył, że promocja to nie imprezy.

Przewodniczący Komisji odpowiedział, że on to łączy – kultura i promocja razem. Zapytał, które z istotnych zadań promocyjnych nie zostały zrealizowane, lub które z imprez kulturalnych?

Dyrektor DPKiT odpowiedział, że imprezy kulturalne zostały bardzo mocno ograniczone, ale to wynikało z ograniczenia środków na kulturę, a nie na promocję. Jeśli chodzi kwestię działań promocyjnych, to na pewno w tamtym roku chcieli przygotować album, wejścia na żywo w telewizji, programy, filmy promocyjne – to się nie udało. W tym roku udało się osiągnąć jedno z tych zadań – mieliśmy niedawno okazję oglądać „Zakochaj się w Polsce” o Elblągu. To jest również promocja, która dociera do jak największej liczby osób, jest widziana i oczywiście, przede wszystkim promocja zagranicą – musieli ograniczyć promocję Elbląga do „podłączania się” poprzez materiały, które dawali innym organizacjom, które nas reprezentowały np. na targach w Berlinie, bo nie było ich stać na to, żeby samemu tam pojechać i się promować. Tak samo jeśli chodzi o kwestię wschodniej strony, czyli Rosji – też musieli korzystać z uprzejmości organizacji innych, żeby chociaż w ten sposób zaznaczyć naszą obecność. Dodał, że to są najważniejsze rzeczy, które nie zostały zrealizowane i ubolewają nad tym, ponieważ tych elementów brakuje.

Innych pytań i uwag nie było, wobec czego Przewodniczący Komisji powiedział: „Czyli zostawiamy swoje uwagi, pytania ewentualnie na debatę podczas sesji”.

Radny Marek Osik odnośnie Raportu o stanie miasta stwierdził, że wszyscy mamy świadomość, że jest to dokument, którego tak naprawdę wszyscy się dzisiaj uczymy. Jest przedstawiona propozycja przez Pana Prezydenta, nad którą będą debatowali i myśli, że tak jak tutaj Pan Sekretarz powiedział, że pewne zadania ustawowe są przewidziane dla tego dokumentu i ono obejmuje. To wiemy już publikacji medialnych, jak różne samorzady różnie do tego podchodzą. Dodał, że myśli, że najbliższe lata, wymiana doświadczenia będą powodowały, że ten dokument docelowo będzie jeszcze ewoluował. Ponadto wydaje mu się, że ten Raport też da pewne doświadczenie w budowaniu programów posiedzeń wszystkich komisji, ponieważ te elementy, które są zawarte w tym raporcie były już przez poszczególne komisje omawiane, więc dzisiaj odnoszenie się do tych części raportu zgodnie z zakresem działania poszczególnych departamentów jest w pewien sposób powielaniem tego, co mówiliśmy już o promocji, inwestycjach i na najbliższy rok czy kolejny. Nie musielibyśmy przygotowywać porządków posiedzeń komisji, albo w oczekiwaniu na raport albo w tym samym momencie, żebyśmy nie wracali do tych samych tematów i nie omawiali na dwa miesiące przed ukazaniem się raportu. Myśli, że na tej debacie będą o tym rozmawiali i ten dokument jeszcze na pewno będzie inaczej wyglądał w przyszłym roku.

Przewodniczący Komisji dodał, że: „Na pewno dużo racji, uczymy się tego dokumentu i będziemy debatować nad nim. Jakby związany ściśle, może spróbujemy troszeczkę zmienić, jest projekt uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta wotum zaufania. Właśnie to jest związane z Raportem o Stanie Miasta, jakby ocena działalności Prezydenta w zakresie funkcjonowania w ubiegłym roku. Czy do tego projektu uchwały są jakieś uwagi, do samego projektu? Możemy zaopiniować jako Komisja w tym momencie, żeby już nie wracać do tego na koniec – ten projekt uchwały na Druku Nr 2. Kto z Państwa radnych jest za pozytywną opinią?”

**Komisja pozytywnie 3 głosami „za”, przy 2 głosach wstrzymujących się zaopiniowała projekt uchwały na Druku Nr 2/VI – w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Elbląg wotum zaufania.**

#### **Ad. 4**

Przewodniczący Komisji zaznaczył, że Dyrektor Elżbieta Gieda już wspominała o rozbudowie Centrum Kształcenia Praktycznego. Jest to zaawansowana inwestycja, która

może być wzorem, pewnym modelem dla innych tego typu podobnych działań w Polsce. Zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze coś dopowiedzieć w tym temacie?

Radny Cezary Balbuza odpowiedział, że temat był już omawiany na komisjach.

Następnie Przewodniczący Komisji dodał, że Departament Edukacji przesłał informację o opiece młodzieży w bursach i internatach. Ten temat na Komisji jest dlatego, że to też jest element promocji Miasta, bo warunki w bursach dla młodzieży, która przyjeżdża do naszych szkół uczyć się u nas w Elblągu też są istotne. Te warunki powinny być jak najlepsze, żeby ta młodzież mogła powiedzieć w swoich miastach, miasteczkach czy wsiach, że w Elblągu dobrze się mieszka i dobrze się uczy.

Wiceprezydent Edward Pietrulewicz zaznaczył, że zgadza się szczególnie z promocją Miasta i ściągania tych dzieci do nas, stąd też pomysł na przejęcie Hotelu Atletikon, który jest w pobliżu Szkoły Sportowej i będą tam robić bursę. Następnym pomysłem jest uruchomienie na bazie Szkoły Sportowej, w której powstała piękna kuchnia i będzie karmić też w soboty i niedziele, bo nie wszystkie dzieci stać, żeby co tydzień jeździć do domu. Dodał, że widać, że zapotrzebowanie na miejsca w bursach i internatach jest więc przyszłościowo będą myśleć, żeby to jeszcze bardziej rozwijać.

Przewodniczący Komisji zauważył, że jest jeszcze problem, który pojawia się do dziś i chodzi o działalność gospodarczą prowadzoną przez bursy – wynajmowanie na soboty i niedziele i na przykład na ferie. Zauważył, że to nie zawsze jest zgodnie z podstawową funkcją bursy. Ona ma służyć młodzieży, która czasami chce zostać na weekendy, czy na ferie.

Pan Edward Pietrulewicz odpowiedział, że stąd ta zmiana. Dziecko zawsze będzie miało pierwszeństwo, bo ta bursa jest jednak dla dzieci.

Wobec braku pytań dotyczących tematu burs i internatów Przewodniczący Komisji powiedział, że myśli, że Komisja wróci do tego tematu, bo nie ma Pani Dyrektor Małgorzaty Sowickiej. Dodał, że mamy jeszcze temat Elbląg jako ośrodek szkolnictwa branżowego i licealnego, bo w polityce regionalnej i polityce promocyjnej, którą Miasto powinno mieć wypracowaną, jego zdaniem Elbląg powinien maksymalnie promować swoje szkoły. Od lat to robią Dyrektorzy i nauczyciele poszczególnych szkół średnich. Dodał, że interesuje go, czy istnieje jakiś skoordynowany system takiej promocji.

Wiceprezydent Edward Pietrulewicz odpowiedział, że jedną z intencji powstania tego centrum zawodowego jest właśnie to, o czym mówi Przewodniczący Pruszek, czyli promocja naszego szkolnictwa, ale też podniesienie jakości naszego szkolnictwa, bo w zasadzie to jest podstawowy cel. Jego zdaniem jak już będzie jakość, to ona sama się obroni i wystarczy tylko pokazać na zewnątrz. Od września rozpoczynają z doradztwem zawodowym. W centrum zawodowym znajdzie się osoba, która będzie koordynować działania w całym Mieście, ale nie tylko, bo wyjdą też na zewnątrz na wszystkie okoliczne powiaty, gminy z promocją całego naszego szkolnictwa. Centralizują działania, które w tej chwili robią Dyrektorzy.

Wobec braku pytań i uwag Przewodniczący Komisji przeszedł do następnego punktu posiedzenia.

## **Ad. 5**

Temat „Rozwój Portu Morskiego w Elblągu w kontekście inwestycji budowy kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślaną” w formie prezentacji przedstawił Dyrektor Zarząd Portu Morskiego Elbląg spółka z o.o. Arkadiusz Zgliński.

Następnie głos zabrał Dyrektor Delegatury Urzędu Morskiego w Elblągu Wojciech Żurawski, który wyjaśnił jak odbywa się procedura realizacji tej inwestycji. Cała inwestycja podzielona została na 3 etapy. Ogłoszono pierwszy przetarg, który obejmuje budowę portu osłonowego Zatoki Gdańskiej i sztucznej wyspy, która ma być miejscem na składowanie urobku po pracach pogłębiarskich. Drugi przetarg będzie ogłoszony jesienią tego roku, który będzie obejmował odcinek rzeki Elbląg od Elbląga do Zalewu, przebudowę brzegów, przebudowę wałów przeciwpowodziowych. Trzeci przetarg będzie w 2020 r. i będzie dotyczył toru żeglugowego od Mierzei do rzeki Elbląg, czyli odcinka toru na Zalewie Wiślanym. Drugi etap – przebudowa rzeki Elbląg to inwestycja, która będzie ściśle związana z działalnością Miasta i przedmiotowej Komisji dlatego, że część tej inwestycji leży na terenach miejskich, czy w granicach Portu Elbląskiego. Dodał, że prowadzą bardzo pozytywne negocjacje z władzami Miasta, żeby część 2,5 km odcinka rzeki Elbląg – żeby te prace, które spadłyby na Miasto, czyli na budżet Miasta, żeby w jakiś sposób trochę wciągnąć w ten cały program Kanału. Oczywiście nic nie za darmo. Chcieliby, żeby Miasto się zgodziło na to, żeby na części terenów miejskich, które są wzdłuż rzeki, żeby można było odłożyć tam urobek z pogłębiania rzeki, który z kolei pozwoli na podniesienie gruntów w tym miejscu. Dzięki temu Miasto uzyska ładne tereny inwestycyjne portowe. To wszystko na roboczo jest omawiane. Ten etap będzie kłopotliwy dla mieszkańców, bo w ramach tego kawałka inwestycji, tej drugiej części będą przebudowywać most w Nowakowie. Pomimo, że most należy do Starosty Elbląskiego, to Urząd Morski wziął „tą biedę” na siebie i będą ten most budowali, a później Staroście oddadzą w prezencie. Dodał, że Miasto będzie miało bardzo duże pole do popisu, jeśli chodzi o działalność i rozwój, no i też pewnie w staraniu się o pieniądze, bo żeby ten port przystosować do działalności żeglugowej, to trzeba będzie w Elblągu zacząć budować nowe nabrzeże dlatego, że na dzień dzisiejszy żadne nabrzeże w Porcie Elbląskim nie odpowiada tym parametrom, które będzie miał Kanał.

Posel Jerzy Wilk zaznaczył, że wszystko jest przygotowane do już fizycznej realizacji tej inwestycji, jednak i tak trzeba czekać do miesiąca września ze względów ekologicznych, turystycznych i ze względu na uzgodnienia z gminami. Pochwalił również Nadleśnictwo Elbląg, które pokazało jak sprawnie można działać. Zaznaczył, że najbardziej na tej inwestycji zyska Elbląg pod względem turystycznym i gospodarczym. Dodał, że z jego strony jak również innych kolegów i koleżanek jest pełne poparcie, wsparcie i w każdej chwili są do dyspozycji. Będą wspierać działania władz miasta i Zarządu Portu, żeby te wszystkie projekty, które będą składane, żeby uzyskały poparcie zarówno Ministerstwa jak i wsparcie finansowe Rządu.

Pan Arkadiusz Zgliński zaznaczył, że inwestycje hydrotechniczne nie są tanie w wykonaniu i Zarząd Portu jak i Miasto nie posiada wystarczających zasobów finansowych, żeby te wszystkie inwestycje zrealizować. W związku z tym pomoc Państwa, Ministerstwa i Rządu będzie niezbędna.

Pan Jerzy Wilk dodał, że cieszy się, że zarówno Urząd Morski jest bardzo życzliwy w stosunku do całej inwestycji, bo przejął na siebie tą inwestycję, jak również Zarząd Portu Elbląskiego, który jest bardzo aktywny.

Pan Wojciech Żurawski powiedział, że w ramach projektu kupują dwie duże pogłębiarki, które będą cały czas obsługiwały ten rejon.

Następnie Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radny Cezary Balbuza powiedział, że wyczytał, że podobno inwestycje, które Elbląg będzie musiał „wziąć na swoje barki” to zakres około 200 mln zł. Zapytał, ile to wyniesie, bo tam musi być obrotnica, bocznicie kolejowe, nabrzeża, może trzeba będzie kupić do portu dźwigi.

Dyrektor Zarząd Portu Morskiego w Elblągu odpowiedział, że bocznicie, obrotnica oczywiście tak. W ramach projektu unijnego pozyskali środki na opracowanie dokumentów koncepcyjnych, co do budowy obrotnicy. Natomiast sama obrotnica i jej sfinansowanie – tutaj będą oczekiwali na wsparcie Prezydenta Miasta, aby ubiegać się o środki ministerialne, czy nawet rządowe. W tym kontekście Pan Minister powiedział, że powstanie fundusz małych portów morskich, gdzie będą środki finansowe przeznaczone na dostosowanie infrastruktury portowej i jej modernizację. Dodał, że jeżeli chodzi o sprzęt przeładunkowy – zarządy portów tego nie zapewniają, gdyż w ramach ustawy o portach i przystaniach morskich zarządy portów nie mogą prowadzić działalności eksploatacyjnej i operacyjnej. Jeżeli chodzi o bocznicie kolejowe, to bocznicie istniejące po prawej stronie rzeki obecnie są na terenach prywatnych. One są funkcjonujące, natomiast w przypadku kiedy uda się pozyskać teren od Grupy Żywiec, tam oczywiście również mogą wprowadzić operatora na zasadzie konkursu, który będzie musiał dostosować zaplecze techniczne do swoich potrzeb. Istniejące nabrzeża będą musieli zmodernizować i pozyskać na to środki, plus nabrzeża, których nie ma.

Następnie radny Cezary Balbuza powiedział, że Pan Wojciech Żurawski wspomniał, że tor wodny będzie poszerzony na rzece Elbląg. Zapytał, czy sama rzeka, czy tor wewnątrz rzeki przy jej obecnej szerokości?

Dyrektor Delegatury Urzędu Morskiego w Elblągu odpowiedział, że na dzień dzisiejszy po obu stronach koryta rzeki znajdują się wały przeciwpowodziowe. Dodał, że: „W koronie wałów pionowo wbijamy ściankę szczelną, wybieramy to wszystko od lewej do prawej strony i przez to pozyskujemy większą szerokość toru i głębokość jednocześnie.”

Radny Piotr Opaczewski zapytał, jak na dzień dzisiejszy wygląda poziom przeładunku w naszym porcie i jak wygląda jego szacowany potencjał po zrealizowaniu wszystkich inwestycji?

Pan Arkadiusz Zgliński odpowiedział, że na dzień dzisiejszy potencjał elbląskiego portu waha się od miliona do półtora miliona ton towarów rocznie przy uwzględnieniu wykorzystania wszystkich terminali i placów składowych, w tym również prywatnych. Sam terminal przeładunkowy w Elblągu, ten komunalny, jego potencjał wynosi 700 tys. ton rocznie. Natomiast są firmy – właściciele prywatnych terminali, chociażby firma Glenport, która również taki potencjał przeładunkowy może świadczyć, tym bardziej, że ma dostęp do bocznic kolejowej. Żeby ten potencjał wypełnić, to musi być zapewniony dostęp. Dodał, że rynek rosyjski kształtuje się różnie. Potrafimy mieć od 60 tys. ton przy złych warunkach współpracy i złych kontaktach handlowych, ale przy dobrych kontaktach handlowych możemy mieć nawet i 640 tys. ton. Jak powstanie kanał przez Mierzęję Wiślaną, to potencjał elbląskiego portu na dzień dzisiejszy może wzrosnąć do 3,5 mln ton – ponad trzykrotnie.

Pan Wojciech Żurawski dodał, że wracając do pytania skąd Elbląg weźmie pieniądze na przebudowę nabrzeży, na budowę obrotnicy – 27 czerwca 2019 r. odbędzie się konferencja w Elblągu. Przyjeżdża grupa europejska i w tym roku zainteresowali się Elblągiem. Chcą tutaj przyjechać, zobaczyć i wciągnąć Elbląg w grupę małych portów, które zajmowałyby się przyjmowaniem statków pasażerskich po wybudowaniu kanału. W ramach tego programu niektóre porty niemieckie uzyskały po 100 mln euro dotacji na budowę infrastruktury portowej.

Następnie radny Piotr Opaczewski zapytał o szacowane nakłady inwestycyjne – czy jest taka szacowana kwota? Jakie pieniądze trzeba zabezpieczyć w budżecie Miasta i czy my te pieniądze mamy?

Dyrektor Zarząd Portu Morskiego w Elblągu odpowiedział, że oczywiście i projekty unijne były ujęte w projektach, natomiast nie dostały dofinansowania, gdyż w pierwszej kolejności znalazły się porty znajdujące się w sieci NT - sieci bazowej. My nie jesteśmy w sieci bazowej jako port elbląski, w związku z czym te porty nie dostały dofinansowania, ale były ujęte. Wartość tej inwestycji to około 200 mln zł, ale te inwestycje ujmują również budowę nowego terminalu, którego na początku nie musimy budować.

Radny Piotr Opaczewski zapytał na jakim etapie jest plan rozbudowy naszego portu? Zakładając pesymistyczny scenariusz, że inwestycja się przedłuży, to w 2023 r. ta droga wodna powinna być gotowa. Czy my jako Elbląg jesteśmy gotowi na to, żeby również w 2022 - 2023 r. mieć już gotową infrastrukturę do tego, żeby przyjąć statki. Obawia się tego, czy nie okaże się, że będzie gotowa droga morska a my nie będziemy przygotowani na przyjęcie tego ruchu.

Dyrektor Delegatury Urzędu Morskiego w Elblągu zaznaczył, że pytanie jest dobre, bo będzie tor wodny, będzie kanał, a co z nabrzeżami w porcie?

Pan Arkadiusz Zgliński dodał, że tu już muszą z Miastem pozyskać środki, dlatego apelują o to, żeby mieli wsparcie z Miasta, bo jako spółka sami nie są w stanie nawet takich środków pozyskać, chociażby na wkład własny. Poza tym Miasto jako samorząd może dostać większe dofinansowanie niż spółka prawa handlowego. Spółka w ramach tych środków, które jest w stanie sfinansować – właśnie tworzą koncepcje czy drobne projekty, które są pierwszym etapem do przygotowania całej inwestycji. Natomiast w dalszej kolejności będą musieli o te środki się ubiegać. Dodał, że obawia się, że Miasto w swoich zasobach finansowych też może nie posiadać. Są to inwestycje dość kosztowne, w związku z czym Miasto będzie musiało aplikować czy o środki unijne, czy też o środki rządowe.

Radny Piotr Opaczewski zaznaczył, że właśnie stąd to pytanie – na jakim etapie jesteśmy?

Przewodniczący Komisji zaznaczył, że to rzeczywiście jest zasadnicze pytanie, ale wiadomo, że Miasto nie zabezpieczy tych środków. Natomiast już na jesieni wraz z rozpoczęciem inwestycji, jego zdaniem powinno rozpocząć wszelkie działania projektowe i aplikacyjne i rozmowy chociażby właśnie w tych nowych formach współpracy, żeby pozyskiwać środki. Dodał, że: „Dobrze, że już Zarząd Portu – Pan Dyrektor nam przedstawił koncepcję, czyli pewne zapotrzebowanie inwestycyjne – to jest bardzo ważne. Korzyści mogą być ogromne, potencjał jest ogromny. My wnioskowaliśmy o powstanie tej komisji – żeby komisja powstała, niekoniecznie trzeba mnożyć te ciała, moim zdaniem też, ale przy współpracy Miasta, Rady, Prezydenta i Zarządu Portu. Przede wszystkim trzeba wypracować bardzo

szybka ścieżkę pozyskiwania środków wraz z rozpoczęciem inwestycji, tak, żeby po zakończeniu inwestycji w 2022 r. Elbląg był rzeczywiście gotowy na przyjmowanie statków, docelowo tych większych jednostek.”

Dyrektor Zarząd Portu Morskiego w Elblągu dodał, że jest przekonany, że i Miasto i Zarząd Województwa jeżeli widzi ten potencjał rozwojowy Portu, w swoich strategiach takie założenia, takie inwestycje powinno opisać.

Radny Cezary Balbuza zapytał, czy istnieje możliwość przekształcenia naszego portu komunalnego w port państwowy?

Pan Wojciech Żurawski odpowiedział, że oczywiście tak. Dodał, że przecież tak się stało z państwowego przekształcono na komunalny.

Przewodniczący Komisji dodał, że to jest do rozważenia właśnie w tej ewentualnej komisji wspólnej współpracy Prezydenta, Rady i Zarządu Portu. Taka koncepcja też była już przedstawiana i o niej mówili już od pewnego czasu i teraz przede wszystkim kwestia spotkania Prezydenta z Ministrem Gróbarczykiem i rozmów, czy rzeczywiście Miasto będzie w stanie pozyskać te środki, czy Państwo, czy Rząd. Ale to muszą rozważyć fachowcy na poziomie ministerialnym, bo my nie znamy szczegółów finansowania.

Następnie głos zabrał radny Marek Osik, którym zaznaczył, że niepokojące jest to, że na przygotowanie Portu i nabrzeży zostało mało czasu. Dodał, że na tym etapie powinno się przestać rozmawiać o przekopie, a skupić się na tym, co będzie się działo w Elblągu.

Pan Arkadiusz Zgliński powiedział, że projekty nie były prowadzone i realizowane, bo przez wiele lat projekt budowy kanału przez Mierzę Wiślaną tak naprawdę nie był pewnym projektem. Nikt nie miał przekonania, że to zostanie zrealizowane. Dopiero teraz mamy realne, namacalne dowody na to, że ten kanał powstanie. Faktem jest, że czasu dużo nie zostało na te inwestycje, ale wcześniej żaden szanujący się przedsiębiorca, żaden szanujący się samorząd nie wydałby środków finansowych na inwestycje, z których nie miałby gwarancji zwrotu.

Poseł Jerzy Wilk dodał, że z budżetu państwa przez 8 lat wydano 5 mln zł - to żadne poważnie podejście do tej inwestycji. Dopiero później po 2016 r. to ruszyło ostro i zaczęły się inwestycje. To co było mówione o 200 milionach to jest prawda, natomiast również należy zwrócić uwagę, że tych pieniędzy nie należy wydać natychmiast. Jest nabrzeże przygotowane, nie jest pogłębione do głębokości 4,5 – 5 metrów.

Dyrektor Zarząd Portu Morskiego w Elblągu odniósł się do nabrzeży i powiedział, że stare nabrzeża poniemieckie muszą zinwentaryzować, odnaleźć ich dokumentację techniczną, ponieważ głębokość torów wodnych w czasach przedwojennych wynosiła 5 metrów. Stare nabrzeża były już przystosowane do cumowania dużych jednostek. Nasza nowe nabrzeże – dokumentacja techniczna jest. Będą musieli sprawdzić, czy jest jeszcze możliwość przy nich pogłębienia, czy trzeba zrobić nową ściankę Larsena, by te nabrzeża wzmocnić. Następnie na pytanie Marka Osika o wznowienie małego ruchu granicznego odpowiedział, że chcieliby, żeby ten mały ruch graniczny powrócił, ale żeby powrócił w tej formule, która będzie obejmowała morskie przejścia graniczne, ponieważ strona rosyjska na dzień dzisiejszy planuje, a właściwie już nawet wprowadza ułatwienia dla turystów w pozyskaniu wizy. Po ułatwieniach dostaje się wizę w reżimie 72-u godzinnym, czyli już wtedy jednostki

turystyczne mogłyby w tym reżimie 78-u godzin poruszać się i wymieniać turystów między portami.

Radny Piotr Opaczewski wyraził zaniepokojenie, bo od 2016 r. było wiadomo, że ten przekop przez Mierzeję powstanie. Również w strategii rozwoju Portu Morskiego, który powstał w 2015 r., te inwestycje, które są konieczne – one też były wyszczególnione, że muszą powstać. Dodał, że jeżeli mówimy dzisiaj, że „my musimy sprawdzić, musimy policzyć, musimy zobaczyć”, a inwestycja idzie pełną parą, albo zaraz będzie szła pełną parą, to niepokoi się tym, że pewne procesy inwestycyjne trwają i muszą trwać i też może okazać się, że przetargi się przedłużą, albo że projekty, które nie otrzymają dofinansowania i trzeba będzie szukać czegoś innego. Niepokoi go czarny scenariusz, że powstaje ten przekop, Rząd wywiązuje się ze swoich zobowiązań – pogłębia rzekę i wszystkie statki mogą pływać, a my będziemy mieli rozgrzebane projekty i ten rok czy dwa lata możemy najnormalniej w świecie przegapić. Ma nadzieje, że jego wrażenie jest mylne.

Radny Wojciech Karpiński dodał, że musimy to uwzględnić ewentualnie przy naszych planach budżetowych i to jak najszybciej.

Radny Marek Osik zauważył, że i tak i nie, ponieważ dopóki się to wszystko nie sfinalizowało, że ten przekop ruszy to zabieganie o środki byłoby bardzo trudne. Dzisiaj to już nie podlega żadnej dyskusji więc to jest czas, ale kumulacja czasowa jest bardzo mała.

Przewodniczący Komisji dodał, że się z tym zgadza i myśli, że podsumowaniem tego punktu może być wniosek Komisji do Prezydenta Miasta o podjęcie działań, bardzo szybkie podjęcie działań i rozmów z Ministerstwem Gospodarki Morskiej tak, żeby przygotować port w Elblągu do inwestycji, która jest już inwestycją rządową. To co Miasto musi zrobić, to musi podjąć bardzo szybkie rozmowy i decyzje, jeśli chodzi o przyszłość portu w Elblągu.

**Powyższy wniosek Komisja przyjęła jednogłośnie 5 głosami „za”.**

#### **Ad. 6**

Przewodniczący Komisji zaznaczył, że temat o EPT Komisja potraktuje w wersji skróconej i myśli, że wrócą do tego tematu, kiedy będzie już Pani Dyrektor, bo wtedy ona przedstawi jednak swoją wizję. Wielokrotnie EPT pojawiało się przy tematach Komisji. Zapytał jakie są w tej chwili, jak Panowie widzą możliwości wspierania innowacji w naszym Mieście przez EPT?

Dyrektor Departamentu Innowacji i Informatyki Jacek Boruszka odpowiedział, że dobrze będzie poczekać na to jaka jest koncepcja nowej Pani Dyrektor, bo my wiemy, że samorząd poprzez budowę Parku Technologicznego stworzył pewną możliwość, pewien instrument, który ma wspomagać innowacyjność, ale w jego przekonaniu to nie bezpośredni urzędnicy mają to realizować. Jest bardzo dobrze wyposażony nowoczesny budynek, są laboratoria drzewne, informatyczne, mechaniczne. To jest wszystko do wykorzystania dla firm, dla przedsiębiorców, którzy chcieliby tu prowadzić swoją działalność, a zadaniem pracowników, którzy tu są jest wsparcie tych firm, które bardzo często nie wiedzą z kim dalej rozmawiać. Jest to środowisko, w którym ci, którzy mają jakieś fajne pomysły powinni się znaleźć i tutaj powinni mieć zaoferowane wsparcie.

Dyrektor Departamentu Przedsiębiorczości, Nadzoru Właścicielskiego i Analiz Dariusz Ostrowski podkreślił, że nadzór nad Elbląskim Parkiem Technologicznym ma Departament Innowacji i Informatyki. Natomiast rzeczywiście poczekałby na Panią Dyrektor dlatego, że tu będzie istotna zmiana w podejściu. Pani Dyrektor wywodzi się ze środowiska biznesowego. Jest bardzo blisko ekologii i środowiska, jednak wolałby, żeby sama na Komisji przedstawiła swoją wizję.

Radny Piotr Opaczewski zaznaczył, że wydaje mu się, że jednym z wymogów konkursu było przedstawienie wizji rozwoju EPT w formie prezentacji multimedialnej. Zapytał, czy ta prezentacja jest dostępna i czy członkowie Komisji mogliby się z tą prezentacją wcześniej zapoznać, żeby przygotować się do rozmowy z przyszłą Panią Dyrektor?

Przewodniczący Komisji odpowiedział, że należy poczekać, aż Pani Dyrektor zacznie pracę i wtedy poprosimy ją o przekazanie Komisji tej koncepcji i ten temat powróci ponownie na Komisji we wrześniu lub w październiku i poprosimy o wcześniejsze przekazanie prezentacji w celu zapoznania się.

#### **Ad. 7**

Druk Nr 18/IV - projekt uchwały w sprawie utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez Gminę Miasto Elbląg z Agencją Rozwoju Przemysłu Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie

Radny Piotr Opaczewski zaznaczył, że przedstawiona była obszerna prezentacja podczas spotkania z przedstawicielem Agencji Rozwoju Przemysłu i zaproponował, aby od razu przejść do głosowania.

Wobec braku pytań Przewodniczący Komisji zapytał, kto jest za pozytywną opinią tego projektu uchwały?

**Komisja jednogłośnie pozytywnie 5 głosami „za” zaopiniowała projekt uchwały na Druku Nr 18/IV.**

#### **Ad. 8**

W sprawach bieżących Przewodniczący Komisji poinformował, że 12 września 2019 r. odbędzie się następne posiedzenie Komisji.

Radny Piotr Opaczewski zapytał, czy dotarły informacje, których była mowa na jednym z ostatnich posiedzeń Komisji – radny prosił o przesłanie chociażby wyników ankiet turystycznych.

W związku z powyższym Przewodniczący Komisji poprosił o przypomnienie Dyrektorowi Adamowi Jocz, że Komisja prosi o wyniki ankiet. Następnie podziękował wszystkim za spotkanie i zamknął posiedzenie komisji.

*Protokołowała:*

*Justyna Bieszczad*

*Przewodniczący Komisji:*

*Marek Pruszek*